

Janusz Nowiński

Dzwon w tradycji i kulturze Europy

Seminare. Poszukiwania naukowe 11, 197-203

1995

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JANUSZ NOWIŃSKI SDB

DZWON W TRADYCJI I KULTURZE EUROPY

WSTĘP

Oto zamilkły w wielu obszarach ludzkiego życia dzisiejszej Europy. W miastach przekrzyczał je i zagłuszył jazgot hałaśliwych maszyn. Nie słyhać już dzwonów, nie słyhać już ptaków. Oto zamilkły ...

Ten, komu danym było owej szarej zimy A.D. 1945/46 znaleźć się na cmentarzystwie dzwonów w Hamburgu (gdzie zrabowane z całej Europy czekały na przetopienie na cele wojenne) zrozumiał, że stoi oto wobec symbolu przemiany czasu, przemijania epoki.

Już nie żyjemy w Europie dzwonów: w szeroko otwartej ojczyźnie ludzi, w której całe ich życie w mieście, na wsi, w klasztorze, na polu bitwy, w zdrowiu i w chorobie, w pracy i w odpoczynku otrzymywało wspólny rytm mierzony wibrującym dźwiękiem dzwonu. Nie jest to już ten świat, w którym każdy miał czas i odnajdywał się w czasie – tym drogocennym owocu wieczności; świat, w którym czas życia i czas śmierci pozwalano sobie odmierzać uderzeniami dzwonu.

Dzwon w kulturze Europy to zjawisko niezwykle, łączące w sobie spuściznę archaicznego dziedzictwa, świat chrześcijańskiej kultury, specyfikę racjonalizmu naszej cywilizacji, historię europejskich społeczności i państw. Wszystko to razem tworzy stop, który określamy istotą „starej Europy”. [...] Czy kiedykolwiek posiadziemy w naszej kulturze instrument tak uniwersalny, tak pełen mocy i wspaniałości, jakim był dzwon dla Europy wieków minionych? (Friedrich Heer)¹

1. Z HISTORII DZWONU

Wędrując za głosem dzwonu w głąb historii, docieramy w II tysiąclecie przed Chrystusem na obszary Azji, a konkretnie do Chin epoki Czou (1122–770). Tu po raz pierwszy uderzono w spizową powłokę dzwonu, wysoce ceniąc mistyczne wa-

¹ Cyt. za: H. N i e m a n n, *Glockenfragen in Geschichte und Gegenwart*, „Münster”, 42, 1989, 3, s. 222.

lory jego dźwięku. Starożytne dzwony azjatyckie Chin a także Indii i Urartu, wielkością swą nie przekraczały 10–15 cm. Od późniejszej formy dzwonu wyróżnia je przede wszystkim brak serca. Dźwięk wydobywano z nich uderzeniem z zewnątrz².

W swej drodze z Azji ku Europie dzwon przeszedł głębokie przeobrażenia formalne, muzyczne oraz funkcjonalne. Ważnym etapem w tej wędrówce są góry Armenii, dorzecze Tygrysu i Eufratu oraz Kaukaz, gdzie w VIII w. przed Chrystusem dzwonki pojawiają się jako magiczne amulety mające chronić od złego. W Armenii po raz pierwszy pojawia się dzwonek z żelaznym sercem zawieszonym w jego wnętrzu. W takiej postaci dzwon rozprzestrzeni się na całym Wschodzie Starożytnym aż po Egipt. Około 700 r. przed Chrystusem dzwon pojawia się w kręgu kultury śródziemnomorskiej na wyspie Samos i wśród Etrusków³.

Europa średniowieczna zawdzięcza dzwon mnichom koptyjskim z pustyni egipskiej. To oni na terenie swoich klasztorów-pustelni wprowadzili dzwon jako narzędzie komunikacji, obwieszczając nim czas modlitwy. To nie przypadek, że słynny koptyjski asceta św. Antoni Pustelnik, w średniowiecznej sztuce Zachodu ukazywany jest z krzyżem koptyjskim i dzwonkiem w dłoni.

Powiązania mnichów koptyjskich z irlandzkimi klasztorami mnichów ir Szkockich spowodowały, że w VI w., wraz z wędrownymi mnichami-misjonarzami, dzwony trafiły na tereny Galii i Frankonii, aby w czasach Karola Wielkiego zadźwięczeć z wież świątyń nad całym światem chrześcijańskiego Zachodu. Nie jest przesadą stwierdzenie, że granice europejskiej cywilizacji wyznaczyło spiszowe brzmienie dzwonu⁴.

Od momentu zaistnienia dzwonu na obszarze kultury wczesnego średniowiecza obserwuje się stopniowe doskonalenie techniki jego wykonania oraz postępującą monumentalizację jego formy.

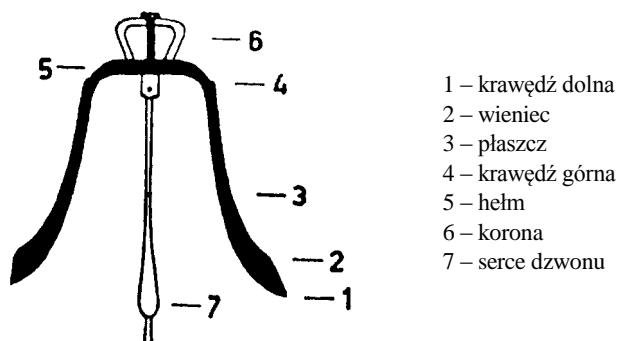
Pierwsze europejskie dzwony to niewielkie „signum” – jak je wówczas nazywano – wykute z żelaznych blach połączonych nitami. Najstarszy dzwon zachowany do dziś w Europie z ok. VIII w. z kościoła św. Cecylii w Kolonii, wykonany został w ten właśnie sposób. W VIII i IX w. pojawiają się pierwsze dzwony odlewane w klasztornych ludwisarniach benedyktynów. Swym kształtem przypominały one słomiany ul pszczeli. W tej postaci dzwon przetrwał do około połowy XII w., kiedy to, poszukując coraz szlachetniejszego dźwięku, nadano mu formę zbliżoną do spiczastej głowy cukru. Z początkiem XIII w. konstrukcja i forma dzwonu zostały wzbogacone o nowy element tzw. „wieniec” okalający dolną krawędź instrumentu. W efekcie dzwon otrzymał głęboki, wibrujący ton, jaki dziś kojarzy się nam

² Por. K. Kramer, *Die Herkunft der Glocke und die Geschichte ihrer Zier*, „Münster”, 42, 1989, 4, s. 312.

³ Por. M. Trumpf-Lyritzaki, *Glocke*, [w:] *Reallexikon für Antike und Christentum*, t. 11, Stuttgart 1950, s. 165–168.

⁴ Por. tamże, s. 186–191.

z dźwiękiem tego instrumentu⁵. Wraz z tą innowacją zakończył się wielowiekowy proces kształtowania się formy dzwonu, która od XIII w. po dziś dzień prezentuje następującą postać:



- 1 – krawędź dolna
- 2 – wieniec
- 3 – płaszcz
- 4 – krawędź górna
- 5 – hełm
- 6 – korona
- 7 – serce dzwonu

Europejski dzwon zaczyna swą jedyną w swoim rodzaju egzystencję od momentu „chrztu” związanego z ceremonią nadania dzwonowi imienia. Tradycja ta sięga 968 r., kiedy to papież Jan XIII, poświęciwszy wielki dzwon bazyliki laterańskiej, nadał mu imię „Jan”. Przyjęte jest, że imię dzwonu wraz z datą jego odlania ludwisarz umieszcza na jego płaszczu.

2. MATERIA DZWONU

Dzwony w starożytnych Chinach i na Wschodzie odlewano ze spiżu. Znane są również przykłady dzwonów odlanych w srebrze lub złocie. Prostsza wersją instrumentu były dzwony kute w żelazie lub brązie. Materiałem wykonania dzwonu mogły być też fajans, porcelana, wypalona glina, a nawet szkło. To ostatnie stało się bardzo popularne w XVIII w., zwłaszcza w zastosowaniu do dzwonek montowanych w zegarach. W XIX w. na terenie Niemiec podjęto próby lania dzwonów ze stali.

Klasyczny stop spiżowego dzwonu prezentuje następujące proporcje metali: miedź 77%, cyna 21%, ołów 2%. Niekiedy, w celu podniesienia walorów brzmienia, dodawane jest srebro, a nawet złoto.

⁵ Por. K. Kramer, *Die Glocke – kunst – und sakralhistorische Bedeutung*, [w:] *Glocken in Geschichte und Gegenwart. Beiträge zur Glockenkunde*, Bearbeitet von Kurt Kramer, Karlsruhe 1986, s. 49–53.

3. DZWON W DRODZE OD FUNKCJI DO SYMBOLU

Starożytność⁶

Dzwon w swej podstawowej funkcji jest instrumentem. Takie też było jego najstarsze zastosowanie na terenie Chin. Muzyka dzwonów, oparta na 5-stopniowej skali muzycznej, stanowiła odwzorowanie pięciu elementów boskich osobowości, a zarazem kosmicznego uniwersum. Rolę instrumentu akcentującego rytm pełniły dzwonki przy tamburach, bransoletach i obuwiu starożytnych tancerzy, o czym świadczą chociażby dekoracje greckich waz.

W świecie starożytnym dzwon i jego donośny dźwięk wykorzystywano również w życiu publicznym jako instrument sygnalizacyjny. W Grecji komunikowano nim rozpoczęcie targu, w Rzymie otwarcie term. Rzymianie w swych obozach głosem dzwonu alarmowali o niebezpieczeństwie oraz odmierzali długość warty strażników. W życiu domowym starożytnych dzwon pełnił różnorodne funkcje: budził niewolników do pracy, zawieszony przy drzwiach obwieszczał przybycie gościa (np. w Pompejach).

Dzwonki wieszane były na szyi i przy odzieży jako ozdoba, znak rozpoznawczy oraz jako amulet chroniący od zła. Podobne funkcje przypisać można dzwonom zawieszanym na szyi zwierząt. Dzwonek na szyi dzikiego zwierzęcia był też symbolem oblaskawienia bestii oraz panowania człowieka nad dzikością zwierza (np. niedźwiedź czy słoń z dzwonkiem).

Bardzo wcześnie, bo już w VIII w. przed Chrystusem, dzwon pojawia się jako przedmiot mocy niezwykłej. Dzwony w asyryjskich świątyniach używane były w obrzędach zaklinalnia demonów. Podobną rolę pełniły dzwonki, jakimi obszyte były brzegi arcykapłańskiego stroju Aarona w Starym Testamencie. Tajemnicza siła dzwonu wynikała – zdaniem starożytnych – z magicznej mocy materiału z jakiego był wykonany. Spiż swą mocą przewyciężał wszelkie czary. Dźwięk spiżu uchodził w świecie antyku za głos bogów. W dzwonie magiczna moc tego kruszcu spotykała się z potęgą i siłą żelaza, z którego wykute było serce dzwonu. Na magiczną siłę spiżu składało się szereg przyczyn:

- uważano go za metal apotropaiczny – czyli chroniący od zła;
- dźwięk spiżu – utożsamiany z głosem bogów – przepędzał demony, czyniąc obszar przeniknięty jego brzmieniem wolnym od złych mocy;
- spiż uważano za metal oczyszczający duchowo.

Z tych też racji, spiżowy kruszec uchodził za środek *imperatio boni* (panowania dobra), przynosił szczęście. Dźwięk jego był boskiej natury, czego dowodziły rozważania późnych pitagorejczyków i platoników. Nie dziwi zatem, że Grecy i Rzymianie zawieszali dzwony na dziobie i rufie swoich okrętów, aby odstraszały

⁶ Por. M. Trumpf-Lyritzaki, art. cyt., s. 165–172; A. Schmidt, *Geschichte und Symbolik der Glocken*, [w:] *Glocken in Geschichte...*, s. 11–13.

morskie potwory. Z podobnych racji dzwonki pojawiają się na zbroi i tarczach antycznych wojowników.

Spізowy dzwon pełnił ważną rolę w praktykach magicznych. Był to specjalny dzwon, na którym krwią nietoperza wypisane były magiczne zaklęcia. Uderzano w niego przed przekroczeniem magicznego kręgu, aby odpędzić demony od tego miejsca.

Magiczny głos dzwonu starożytni Grecy związali również z rzeczywistością śmierci, uważali, że dźwięk spіzu swą boską naturą przekracza doczesność, komunikując ze światem zmarłych. Już w VIII w. przed Chrystusem na wyspie Samos używano dzwonów w ceremoniach pogrzebowych i w obrzędach kultu zmarłych. Etruskowie wieszali dzwony na grobach swych królów⁷.

Czasy nowożytne⁸

Wkracząc wraz z mnichami iroszkockimi na obszar wczesnośredniowiecznej Europy, dzwon przyniósł ze sobą całe bogactwo funkcji i symbolicznych zastosowań, w jakie wyposażyła go cywilizacja antyku. Kultura europejska w procesie swego kształtowania zasymilowała te wartości, tworząc własną symbolikę dzwonu. Rozwinęła ona jego funkcje i znaczenie do tego stopnia, że dzwon stał się nieodłącznym elementem życia w kręgu europejskiej cywilizacji, stał się niemalże jej symbolem.

Głównym zadaniem dzwonu było obwieszczać godzinę, materializować czas, wyznaczać go. Początkowo w klasztorach, zawieszony na sygnaturce, dzwon ogłaszał początek dnia, pory modlitw, pracy, wypoczynku. Wraz z rozwojem społeczności miejskich na ratuszowych wieżach zawisły dzwony informujące o czasie, ale również komunikujące mieszkańcom wszystkie najważniejsze wydarzenia w życiu ich miasta. Rolę dzwonu w życiu miasta dobitnie ilustruje tzw. „caroccio”, czyli wieża bojowa toczona wraz z wojskiem w wojnach między średniowiecznymi miastami Italii. Dzwon zawieszony na takiej wieży sygnalizował walczącym bojowe komendy, ale był równocześnie – obok zatkniętej nad nim chorągwi – symbolem niezawisłości miasta. Wieży dzwonnicej broniono szczególnie zaciekle. Miasto pokonane w bitwie było skazane na „wydanie dzwonu”, co było równoznaczne z utratą niepodległości i prawa prowadzenia wojny.

Dzwony miasta głosiły radość i trwogę. Towarzystwo chwilo podniosłym, ale również komunikowały nieodwołalny wyrok, towarzysząc skazańcom na miejsce egzekucji.

Wyprzedzając zegary publiczne w życiu miejskim, dzwony stały się oficjalnym wyznacznikiem upływu czasu, wielkim regulatorem rachuby dnia. Rytmiczny

⁷ Por. M. Trumpf-Lyritzaki, art. cyt., s. 172–175.

⁸ Por. tamże, s. 178–191; A. Schmidt, art. cyt., s. 13–20; K. Kramer, art. cyt., s. 313 nn.

dźwięk dzwonów wprowadził do wrażliwości ludzi uszczegółowienie rachuby i poczucia czasu.

Czas, w którym odzywał się dzwon, nie był jednak tylko czasem mierzonym zegarowym rytmem. Godzina dzwonu, to również czas święty, niezwykły; czas świętego zdarzenia, czas misterium, które dzwon przywołuje i obwieszcza swym głosem. Nie jest przypadkiem, że pierwsze dzwony Europy „przemówiły” z kościelnych wież. Nie jest też przypadkowe imię *Tuba Dei* (Trąba Boża) nadane w 1500 r. dzwonowi z kościoła św. Jana w Toruniu. Wielu komentatorów średnio-wiecznych utożsamiało dźwięk dzwonów z głosem trąb anielskich, które mają się odezwać przy końcu świata, budząc narody na sąd Boży.

Niezwykłość godziny, w której odzywa się dzwon, akcentują tradycje mówiące o tym, że dzwon „sam przemówił”. Miało się to wydarzyć przy śmierci wielkich świętych. Dzwon kościoła św. Graala ma się sam odezwać, gdy zagrożona będzie chrześcijańska wiara. Według podań marynarzy dzwon okrętowy – rozumiany jako dusza okrętu – dzwoni sam, gdy okrętowi grozi niebezpieczeństwo. Z tej samej tradycji wyprowadzić należy ideę dzisiejszych dzwonek alarmowych.

Dzwon otwierał czas, ale też ogłaszał nieodwołalne jego zamknięcie. Magiczny dźwięk spizu zwiastował przybycie śmierci oraz towarzyszył zmarłym ku wieczności. Tu warto nadmienić, że europejska kultura stworzyła jedyny w swoim rodzaju język dzwonów, które strojone w odpowiedni sposób prezentowały swoistą hierarchię tonów i ich znaczeń, tzw. dzwon żałobny brzmiał w sobie tylko właściwy sposób. Panowało przekonanie, że głos jego miał moc odpędzać złe moce od duszy opuszczającej ciało, dlatego też uderzano weń w czasie konania. Głos jego miał wskazywać drogę duszom zmarłych. Przy pogrzebie uderzano w niego tyle razy ile lat żył nieboszczyk. Według relacji Oskara Kolberga w Lubelskiem dzwoniło w intencji zmarłego przez trzy dni rano, w południe i wieczorem. Dzwon miał ostrzegać ludzi – jak powiadano – przed czasem śmierci.

Sama forma dzwonu weszła również do repertuaru wanitatywnych symboli. Nawiązywano tu do faktu kresu życia dzwonu, jakim było jego pęknięcie. Dzwon pęknięty tracił swą magiczną moc, przestawał żyć. Doskonale ilustruje to rycina Williama Hogartha *The Bathos* z 1764 r., na której pęknięty dzwon spoczywa wśród całego arsenału rekwizytów obrazujących koniec świata i koniec czasu.

Do mocy spizowego dzwonu odwoływano się zawsze wtedy, gdy wiedziano, że moc człowieka na pewno nic nie pomoże. Stąd zwyczaj bicia w dzwony w czas nawałnicy, burzy (tzw. „dzwonek loretański”), zarazy lub pożogi.

Podobnie jak w starożytności, wiązano z dzwonem moc egzorcyzmu. Dźwięk jego był postrachem dla złych mocy, niósł ze sobą równocześnie poczucie bezpieczeństwa i wolności od ich zakusów. Już św. Antoni Pustelnik przy użyciu dzwonu wypędzał demony ukrywające się w ruinach pogańskich świątyń. Dzwon zawieszony ponad miejscowością był gwarantem opieki niebios, aktywnej obecności boskiej mocy i bożego pokoju.

W kształcie dzwonu, w jego formie, widziano obraz sklepienia niebios rozpiętego ponad ziemią. Sam zaś dzwon, zawieszony między niebem i ziemią, symbolicznie łączył w sobie obie te rzeczywistości, komunikując je wzajemnie.

Funkcjonalne i symboliczne znaczenie dzwonu w kręgu europejskiej kultury doskonale ujmuje łacińska inskrypcja umieszczona na XIII-wiecznym dzwonie bazyliki w Szafuzie w Szwajcarii:

<i>Laudo Deum verum,</i>	Chwałę prawdziwego Boga
<i>plebem voco, congrego clerum,</i>	zwołuję lud, gromadzę duchownych,
<i>defunctos ploro, pestem fugo,</i>	opłakuję zmarłych, oddalam zarazę,
<i>fasta decoro;</i>	zdobię święta;
<i>est mea cunctum terror vox</i>	głos mój jest postrachem wszelkich
<i>demoniorum</i>	demonów

4. DZWON POMNIKIEM

Jedynym w swoim rodzaju przesłanie, jakie dzwon zawarł w swym kształcie, symbolu i dźwięku, sprawiło, że stał się on formą pomnikową. Było tak w wiekach minionych, co najdoskonalej ilustruje wawelski „Dzwon Zygmunta” po dziś dzień upamiętniający panowanie, dzieła i osobę króla Zygmunta Starego.

Do idei dzwonu-pomnika powrócono w czasach nam współczesnych. W 1956 r. ponad obozem zagłady w Buchenwaldzie zawisł dzwon, którego ton ma nieść pamięć ofiar i przestrozę na przyszłość dla współczesnych. Podobnej idei poświęcono w 1949 r. dzwon w Parku Pokoju w Hiroszynie. Osobliwym pomnikiem o ogromnej sile wyrazu uczyniono dzwony, które w czasie ostatniej wojny spadły z płonącej wieży kościoła Najświętszej Maryi Panny w Lubece. Zachowano je w zdruzgotanej postaci, wgniecione w posadzkę świątyni, jako symbol pamięci ofiar wojny oraz wyzwanie o pokój dla współczesnych.

Zusammenfassung

Die Glocke, ihre Gestalt und Klang, gehört zu den Symbolen, die die Geschichte der europäischen Kultur synthetisieren. Die Abendländische Glocke ist ein seltsames wundersames Ding. In ihr ist eingeschmolzen ein archaisches Erbe, ein spezifisch christliches Element und dann das Hoch-Rationale und Hoch-Politische, das zum Wesen Alteuropas gehört. Die Glocke, im Kreis der europäischen Kultur, wurde zum Träger der symbolischen Bedeutung, die sich an der Idee des Sieges des Gutes, der göttlichen Vorsehung, der Heiligkeit des Zeits, des Todes und „Vanitas” und des Denkmals knüpft.